

działem na poszczególne prowincje Królestwa Polskiego. Aneks 3 uwzględnia dane procentowe wyliczone bez osób niezidentyfikowanych. Kolejne prezentują dane dotyczące studentów z poszczególnych prowincji Królestwa z podziałem na Małopolskę, Wielkopolskę – w tym wypadku nasze wątpliwości budzi fakt włączenie do tabel danych dla województw sieradzkiego, łęczyckiego i Kujaw, ziem ruskich Królestwa Polskiego. W aneksach 7–11 omówiono pochodzenie terytorialne studentów z terenu Królestwa Węgier, Śląska, Czech i Moraw, Państwa Zakonnego w Prusach, z Niemiec. Kolejne aneksy podają liczbę studentów immatrykulowanych z poszczególnych parafii województw: lubelskiego, łęczyckiego, Mazowsza, województwa sandomierskiego, sieradzkiego. Trudno wytłumaczyć pominięcie przez Autora pozostałych województw. W tabeli 17 przedstawiono pochodzenie społeczne osób immatrykulowanych na Uniwersytet Krakowski z Królestwa Polskiego (z podziałem na mieszczan, szlachtę i „nieokreślonych”). Tabela 18 omawia pochodzenie społeczne osób immatrykulowanych z poszczególnych regionów Królestwa Polskiego z podziałem na: Małopolskę, województwa poznańskie i kaliskie (osobno tym razem!), łęczyckie, sieradzkie i Kujawy, Mazowsze, województwa ruskie, bełskie i chełmskie. Tabele 19 i 20 przedstawiają strukturę społeczną odpowiednio: bakałarzy i mistrzów. Wreszcie tabela 21 obejmuje liczbę immatrykulowanych na Uniwersytet Krakowski z poszczególnych ośrodków miejskich Królestwa Polskiego w latach 1400–1509, przy czym uwzględniono tylko te miasta, z których immatrykuowało się co najmniej dziesięć osób.

Całość zamyka obszerna bibliografia i stosowny aparat naukowy.

Na koniec wypadnie podkreślić wysoki poziom wydawniczy publikacji: staranną korektę, dobrej jakości okładkę i szatę graficzną. Czytelnik otrzymuje opartą na najnowszym stanie badań, uwzględniającą dostępne edycje źródłowe, ale opartą także na archiwaliach publikację przedstawiającą społeczność Uniwersytetu Krakowskiego rywalizującego z Lipskiem i Wiedniem czy Pragą o miano kluczowego ośrodka naukowego Europy Środkowo-Wschodniej.

Krzysztof Ratajczak

**Kazimierz Twardowski. *Dzienniki młodzieńcze (1881–1887)*, wydała A. Brożek, Warszawa 2013 ss. 210**

Od ukazania się pierwszego cyklu *Dzienników*<sup>1</sup> Kazimierza Twardowskiego, dokumentujących lata 1915–1936, upłynęło szesnaście lat. W bieżącym roku (2013) zostały wydane zapiski Twardowskiego za lata 1881–1887, nazwane przez Annę Brożek *Dzien-*

---

<sup>1</sup> Patrz: R. Jadczyk, *Dzienniki*. Cz. I (1915–1927) i II (1928–1936), Toruń 1997; wyd. wznowione, Toruń 2002. Ten cykl dzienników powstał po długiej przerwie, bo aż po upływie 28 lat, gdy K. Twardowski wznowił ich pisanie. W tekście nazywa je drugim cyklem dzienników, a *Dzienniki młodzieńcze* jako pierwsze lub pierwszy cykl dzienników.

*nikami młodzieńczymi*. Główny tytuł publikacji nie odzwierciedla w całości jej zawartości, bowiem *Dzienniki młodzieńcze* Kazimierza Twardowskiego uzupełnione zostały *Dziennikiem* Marii Gąsowskiej (1881), wierszami wiedeńskimi (1882) oraz korespondencją z rodzicami (1882–1893), Józefem Krypiakiewiczem (1885–1886) i Wojciechem Dzieduszyckim (1885–1891). Mamy więc w publikacji tej zróżnicowane formy ego-dokumentów, które znakomicie się uzupełniają, dając czytelnikowi materiał do rekonstrukcji życia wybitnego filozofa w czasach młodzieńczych. Dodajmy, że wydane w tym zbiorze źródła obrazują życie K. Twardowskiego w okresie wiedeńskim.

Kazimierz Twardowski rozpoczął pisać omawiane dzienniki, mając 15 lat, a zakończył je w 21 roku swego życia. W *Dziennikach* odnotowane zostały różne wydarzenia z życia Twardowskiego, przypadające przede wszystkim na lata nauki w Theresianum oraz czasy studiów (przy czym tylko pierwsze dwa lata) na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdyż w 1885 r. wstąpił na Wydział Prawa<sup>2</sup>. W *Dziennikach* można odnaleźć wiele interesujących i ważnych informacji dotyczących miejsc, osób i instytucji mających wpływ na kształtowanie się osobowości K. Twardowskiego. A są to istotne dane, gdyż wszyscy znawcy życia i twórczości K. Twardowskiego zgodnie podkreślają, że zarówno nauka w Theresianum, jak i studia wpłynęły znacząco na ukształtowanie się dojrzałej osobowości naukowej filozofa. Ale oprócz instytucji edukacyjnych ważnych w życiu K. Twardowskiego ważną rolę odegrał dom rodzinny i atmosfera, w której twórca filozoficznej szkoły lwowsko-warszawskiej wychowywał się. Czytając *Dzienniki* można zauważyć, że pierwszoplanową postacią w jego życiu był ojciec, Pius Twardowski. Bezsprzecznie w ojcu miał Twardowski wzór do naśladowania i przyjaciela, który dawał cenne wskazówki w ważnych sprawach życiowych mogących mieć wpływ na dalsze losy syna. Nic więc dziwnego, że Kazimierz w jednym z listów do swego ojca napisał: *Niech sobie Tatko nie zarzuca słabości względem dzieci – bo na drobnostki zważać nie warto – a może sobie Tatusi przyznać, że w rzeczach ważnych Tato synami swymi pokierował zupełnie podług zamiarów najlepszych. [...] jestem [...] dumny, że mam takiego Ojca, jakiego nie ma drugiego na świecie*<sup>3</sup>. Inny rodzaj oddziaływania wychowawczego na Twardowskiego można przypisać matce, Malwinie Twardowskiej. Z synem łączyły ją stosunki przyjazne, a udzielała mu porad i ostrzegała w sprawach, które można określić mianem dobrego wychowania. Świadczy o tym notatka z *Dziennika*, zapisana w dniu jego 17 urodzin, następującej treści: *Skończyłem dziś 17 lat. [...] Mama powinszowała mi wczoraj, lecz w sposób, który mi dał cokolwiek do myślenia. Życzyła mi mama szczęścia i powodzenia w ogóle, abym był pobłażliwy na cudze błędy*<sup>4</sup>. W sumie jednak, można powiedzieć, że Twardowski otrzymywał wsparcie od obojga rodziców, chociaż było ono inne i dotyczyło innych kwestii. W *Dzienniku* odnajdujemy także wyraźnie ślady rozterek młodego K. Twardowskiego co do słuszności wybranej szkoły (Theresianum), dalszych planów życiowych, marzeń. Wiele zapisków jest relacją z przebiegu nauki w Theresianum i od-

---

<sup>2</sup> Twardowski odbył czteroletni cykl studiów w latach 1885-1889, a egzaminy doktorskie złożył w 1891 r., promocja zaś odbyła się w 1892 r. Patrz: A. Brożek, *Kazimierz Twardowski w Wiedniu*, Warszawa 2010, s. 76.

<sup>3</sup> K. Twardowski. *Dzienniki młodzieńcze (1881–1887)*, Warszawa 2013, s.121.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s.66.

daje jego stosunek do nauki w ogóle oraz pragnienie bycia prymusem szkolnym. Dowiadujemy się także wiele na temat jego zainteresowań, czy czytanych lektur, udziału w życiu kulturalnym ówczesnego Wiednia. Znajdujemy również opis odbioru środowiska, w którym przebywał. Przy czym nie są to tylko opinie o jego rówieśnikach, ale i osobach, które przebywały w domu Twardowskich, czy z którymi spotykał się podczas różnych imprez kulturalnych. Jest także wiele wzmianek na temat płci pięknej. Trzeba podkreślić, że autor *Dzienników* ujawnia też swoje słabości, wynikające z usposobienia melancholicznego. A świadectwem takiego temperamentu K. Twardowskiego są także wiersze zamieszczone w tej publikacji. Wreszcie w *Dzienniku młodzieńczym* czytelnik może odnaleźć notatki na temat wyboru zawodu, a miał to być zawód prawnika, a nie filozofa. W źródle tym brak natomiast obszerniejszych informacji z pierwszych lat jego studiów uniwersyteckich w Wiedniu. Czytając *Dzienniki*, które obejmują także pierwsze dwa lata studiów możemy się dowiedzieć, że brał on aktywny udział w działalności organizacji polonijnych, oddawał się lekturom, uczestniczył w koncertach oraz wiele czasu poświęcał swej ukochanej Elizie Albrecht. Brak w zasadzie opisu przebiegu studiów. Natomiast o wiele więcej o studiach dowiadujemy się z korespondencji.

Korespondencja jest znaczącym dopełnieniem informacji zawartych w *Dzienniku* zważywszy na fakt, że składa się na nią wymiana listów pomiędzy K. Twardowskim a ważnymi osobami w jego życiu oraz listów znaczących „osobistości”, które prowadziły z nim korespondencję. Mam tu na myśli listy hr. W. Dzieduszyckiego. Bezspornie listy do rodziców odsłaniają atmosferę życia rodzinnego w domu Twardowskich i relacji w tej rodzinie, a zwłaszcza stosunek Kazimierza do rodziców, tudzież rodzeństwa. Z kolei listy do przyjaciela J. Krypiakiewicza pisał K. Twardowski w Wiedniu i Jezupolu<sup>5</sup>. Są one niekiedy opisem ważnych wydarzeń w życiu ich autora, zwłaszcza te, które zostały napisane w Jezupolu, gdy K. Twardowski pełnił funkcję nauczyciela domowego dzieci W. Dzieduszyckiego. Jednocześnie Twardowski w listach tych udziela odpowiedzi swemu koledze na zadane pytania, przedstawia swój punkt widzenia na określone sprawy. W opublikowanej w tym zbiorze korespondencji na uwagę zasługują listy hr. W. Dzieduszyckiego kierowane do K. Twardowskiego oraz jego ojca<sup>6</sup>. Listy W. Dzieduszyckiego do Piusa Twardowskiego są dowodem wysokiej oceny jego syna, a świadczą m.in. o tym słowa zapisane 12 sierpnia 1886: *Jeszcze nigdy nie znałem młodzieńca, o którym był miał to przekonanie, że z każdej rozmowy wielką korzyść odnosi, i że na wszystkie kierunki wiedzy ludzkiej umie spojrzeć*<sup>7</sup>. Natomiast z korespondencji adresowanej przez hrabiego do Kazimierza wynika, że z jednej strony pragnął, aby był nauczycielem jego dzieci, z drugiej zaś chciał udzielić pomocy przyszłemu uczonemu, dając mu tę posadę, aby mógł dalej się kształcić i zdobywać stopnie. Hrabia w swych listach dodawał przy tym,

---

<sup>5</sup> Józef Krypiakiewicz – lekarz, przyjaciel K. Twardowskiego, a później mąż jego siostry Zofii. W opinii A. Brożek, to dzięki niemu K. Twardowski zdobył posadę u W. Dzieduszyckiego w Jezupolu. Zob. *ibidem*, s. 119–120.

<sup>6</sup> Wojciech Dzieduszycki (1848–1909) – filozof, polityk, pisarz, tłumacz, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, członek Rady Państwa, prezes Koła Polskiego w Wiedniu, minister dla spraw Galicji.

<sup>7</sup> K. Twardowski, *op. cit.*, s. 167.

że traktuje Kazimierza jako przyjaciela. W sumie całość tej korespondencji jest znakomitą uzupełnieniem suchych faktów zapisanych w *Dzienniku* K. Twardowskiego.

Po zasygnalizowaniu treści omawianej publikacji warto pokusić się o krótkie porównanie *Dzienników młodzieńczych*, będących ważnym fragmentem publikacji pod tym tytułem, z *Dziennikami* z lat 1915–1936. W pierwszych dziennikach K. Twardowski występuje jako uczeń, nauczyciel domowy i student, w drugich jako uczony, rektor, organizator życia naukowego i oświatowego, osoba o ugruntowanej pozycji naukowej. W *Dziennikach młodzieńczych* jego życiu towarzyszą przede wszystkim rodzice i rodzina. Zdumiewać może nieliczne grono rówieśników. Dlatego zapisy kontaktów z nimi nie zajmują wiele miejsca z wyjątkiem dobrze udokumentowanej relacji z przyjacielem J. Krypiakiewiczem. Twórca filozoficznej szkoły lwowsko-warszawskiej, dokumentując swoje życie, pokazuje, jak kształtuje się osobowość człowieka przez spotkania z ludźmi, lekturę dzieł, a przede wszystkim systematyczną naukę i pracę. Pracę wymagającą wielu wyrzeczeń i poświęceń od młodego człowieka, aby osiągnąć zamierzone cele. Ciekawym uzupełnieniem do tego okresu życia K. Twardowskiego są *Dzienniki* Marii Gąsowskiej<sup>8</sup>, pierwszej sympatii przyszłego filozofa. Dają one obraz młodzieńczej miłości filozofa. Z kolei w *Dziennikach* pisanych od roku 1915, K. Twardowski odnotowuje ważne wydarzenia z życia naukowego, społeczno-politycznego, ale i rodzinnego. Jest to już jego własna rodzina, w której przestrzega wielu zasad wyniesionych z domu rodzinnego w Wiedniu. Przede wszystkim jednak, w drugim cyklu dzienników, jest sporo notatek dotyczących spraw naukowych i uniwersyteckich. Pamiętać jednak należy, że *Dzienniki młodzieńcze* pisane były z perspektywy mieszkańca stolicy Monarchii Austro-Węgierskiej tęskniącego za Ojczyzną, w której pragnął się uczyć i pracować dla niej, jak napisał w jednym z listów do swego ojca<sup>9</sup>. Drugi zaś cykl, czyli *Dzienniki* z lat 1915–1936 powstawały ze świadomością pracy dla Ojczyzny, chociaż rozpoczynają się od notatek z czasów „rektoratu wojennego K. Twardowskiego”. *Dzienniki* te bez wątpienia są ważnym źródłem do historii nauki polskiej, w której ważną rolę odegrał Kazimierz Twardowski. Omawianą zaś publikację pt. *Dzienniki młodzieńcze (1881–1887)* i zawarte w niej ego-dokumenty można wykorzystać przede wszystkim do rekonstrukcji dziejów edukacji K. Twardowskiego i jego drogi naukowej, która doprowadziła go do uzyskania samodzielności naukowej. Uważny czytelnik odnajdzie także wiele wzmianek na temat życia i obyczajów ówczesnej Polonii mieszkającej w Wiedniu.

Władysława Szulakiewicz

---

<sup>8</sup> Maria Gąsowska (1865–1888) – pierwsza miłość K. Twardowskiego.

<sup>9</sup> List z 23 maja 1885 r.